

Artur Jendrzejewski

"Struktura, organizacja i metody działania bydgoskiej ekspozytury polskiego wywiadu w latach 1930-1939", Tomasz Grabarczyk, Toruń 2001 : [recenzja]

Słupskie Studia Historyczne 12, 276-279

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

na, na mocy której inwalidzi wojenni i specjalnie zasłużeni w walce z bolszewikami mieli otrzymać bezpłatnie ziemię. Na łamach prasy publikowano liczne listy rodzin do żołnierzy walczących na froncie. Na plakatach i w ulotkach posługiwano się często takimi symbolami, jak: krzyże, obrazy, figury świętych, a także przywoływano postacie symboliczne (Kościuszko, Traugutt). Równocześnie stosowano metody werbalne wobec nieprzyjaciela („bolszewicy, dzicz wschodnia, barbarzyńcy”). Taki dobór treści propagandowych oraz wymowna forma zwłaszcza plakatów i ulotek wywoływały oczekiwany skutek, mobilizując zarówno żołnierzy, jak i szerokie kręgi społeczeństwa.

W tej sytuacji, oceniając rezultaty oddziaływania propagandowego, zwłaszcza na społeczeństwo polskie, trzeba uwzględnić wszystkie uczestniczące w propagandzie instytucje wojskowe i cywilne. Należy podkreślić, iż istotny wpływ na negatywny stosunek społeczeństwa do bolszewików miały wiadomości pochodzące od świadków gwałtów i grabieży dokonywanych przez żołnierzy nieprzyjaciela na zajmowanych terenach Polski.

Recenzowana praca jest cennym przyczynkiem do badań nie tylko nad przebiegiem wojny 1919-1920, ale także pierwszych lat II Rzeczypospolitej. Zawiera wiele nowych ustaleń potwierdzających znaczny udział polskich służb informacyjno-wywiadowczych w zmaganiach propagandowych podczas wojny polsko-bolszewickiej.

ANDRZEJ PEPŁOŃSKI
PAP Słupsk

* * *

Tomasz Grabarczyk, *Struktura, organizacja i metody działania bydgoskiej ekspozytury polskiego wywiadu w latach 1930-1939*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, ss. 132.

Wolne Miasto Gdańsk, mimo iż miało istnieć pod polskim zwierzchnictwem, było przysłowiową kością niezgody w stosunkach polsko-niemieckich. Nie tylko ono, ale i całe Pomorze stało się miejscem pracy szpiegowskiej różnych państw. Polski wywiad musiał radzić sobie z kolejnymi aferami szpiegowskimi. W jego zadaniach rozpoznawczych znajdowały się niemieckie organizacje paramilitarne, wielkie koncerny międzynarodowe, jak również obserwacja rozwijającej się gospodarki Niemiec. Aby sprostać wyzwaniom, jakie stały przed polskimi służbami informacyjnymi, należało zorganizować dobrze działające agendy wywiadu.

Terenowa placówka polskiego rozpoznania wojskowego Ekspozytura Nr 3, przeniesiona w 1930 r. z Poznania do Bydgoszczy, miała obserwować teren Prus Wschodnich, Wolnego Miasta Gdańska, Pomorza Zachodniego i rejonów przygra-

nicznych na północ od Warty i linii kolejowej Poznań–Berlin. Przeniesienie jej do Bydgoszczy podyktowane było celami strategicznymi. Z tego miasta łatwiej było zorganizować wywiad na Wolne Miasto Gdańsk oraz pozostałą część Pomorza. Kolejnym powodem było powstanie w Oddziale II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego Referatów „Zachód” i „Wschód”. Zgodnie z nową organizacją Ekspozytura Nr 3 weszła w skład Referatu „Zachód”. Działalność tej placówki należy ściśle łączyć ze sprawami wywiadowczymi całego rejonu pomorskiego.

Funkcjonowanie pomorskich ekspozytur wywiadowczych okresu międzywojennego nie doczekało się jeszcze opracowań, które by ujmowały tę problematykę w sposób syntetyczny. W polskiej literaturze są jedynie publikacje charakteryzujące poszczególne etapy wywiadowczej pracy na Pomorzu oraz opisujące tylko problem zagrożenia niemieckiego. Skupiają się one na przedstawianiu zmagających się placówek informacyjnych na Pomorzu z niemieckimi organizacjami szpiegowskimi. Na uwagę zasługuje jednak również fakt zagrożenia sowieckiego, ukraińskiego, litewskiego czy też angielskiego.

Książka Tomasza Grabarczyka jest próbą syntetycznego ujęcia działalności wywiadowczej Ekspozytury Nr 3 w Bydgoszczy. Nie może jednak pretendować do całościowego i wyczerpującego ujęcia tematu. Jak sam autor zaznaczył we wstępie, miała ukazać organizację wywiadu na Pomorzu w latach 1930-1939, zwłaszcza strukturę i mechanizmy wewnątrzorganizacyjne, lecz nie wnikając w zagadnienia pracy wywiadowczej. Temat wskazuje, że czytelnik powinien znaleźć w niej również dorobek bydgoskiej placówki oraz obsadę personalną.

Praca T. Grabarczyka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii. Ponadto autor wyodrębnił w niej dwie części – ogólną i tematyczną. W skład pierwszej wchodzi dwa rozdziały o wywiadzie w okresie międzywojennym w II Rzeczypospolitej. W rozdziale pierwszym, liczącym 30 stron, przedstawiono ogólną charakterystykę polskiego wywiadu, a w drugim, 22-stronicowym, metody i organizację pracy wywiadowczej. Z kolei część druga, zawierająca dwa pozostałe rozdziały, dotyczy działalności Ekspozytury Nr 3. Rozdział trzeci liczy 26 stron i opisano w nim strukturę i organizację pomorskiego wywiadu wojskowego. Ostatni, czwarty rozdział, liczący 26 stron, charakteryzuje plan i wytyczne oraz efekty pracy polskiego wywiadu i kontrwywiadu na Pomorzu.

Podstawową bazą źródłową recenzowanej pracy stanowią nieliczne dokumenty archiwalne. Ponadto wykorzystano źródła drukowane oraz wspomnienia pracowników polskich służb specjalnych. Autor posłużył się również publikacjami, cytował 86 różnych opracowań.

Brak wielu dokumentów archiwalnych powoduje pewien niedosyt w poznaniu działalności bydgoskiej placówki. T. Grabarczyk korzystał z zasobów dwóch archiwów krajowych: Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie oraz Archiwum Państwowego w Bydgoszczy. Z warszawskiego archiwum wykorzystał zaledwie jedenaście teczek zespołu Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego, a sprawy Ekspozytury Nr 3 widnieją również w wielu innych. Należało zbadać także takie zespoły, jak: Oddział II Naczelnego Dowództwa WP, Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych, Wydział Wojskowy Komisarza Generalnego RP w Gdańsku, akta osobowe

oficerów Oddziału II. Wartościowe informacje archiwalne zdeponowane są w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, w zespole Sztabu Głównego WP czy też Ministerstwa Spraw Wojskowych (1918-1939), a niestety nie zostały one wykorzystane.

Zabrakło również w aneksach dokumentów archiwalnych. Załączniki w postaci wykresów i map zapewne ilustrują działalność polskiego wywiadu, lecz dołączone do nich dokumenty z działalności Ekspozytury Nr 3 dodałyby im niekwestionowanej wartości.

Błędem konstrukcyjnym pracy jest brak opracowania materiału archiwalnego. Autor nie zadał sobie trudu, aby zanalizować źródła archiwalne, a ich wyniki przedstawił w formie opisowej. Tak ukazane problemy są tylko suchymi informacjami bez autorskiego komentarza. Szczególnie widoczne jest to w ostatnim rozdziale, gdzie sukcesy wywiadowczej działalności bydgoskiej ekspozytury przedstawiono w formie wycień.

T. Grabarczyk szczegółowo omówił struktury organizacyjne Ekspozytury Nr 3. Ukazał organizację pracy informacyjnej zgodnie z obowiązującymi instrukcjami wywiadowczymi. Na pochwałę nie tylko zasługuje drobiazgowo przedstawienie konstrukcji poszczególnych referatów ekspozytury, ale również jej terenowych placówek. Cenne wiadomości zawarte są w zagadnieniach charakteryzujących poszczególne Posterunki Oficerskie. Autor nie tylko je wymienił, ale także ukazał ich strukturę oraz wewnętrzną organizację. Wyjaśniona została rola Posterunku Oficerskiego Nr 5, zakonspirowanej wywiadowczej placówki na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Dużo uwagi autor poświęcił także organizacji polskiego wywiadu okresu międzywojennego. Skrupulatnie przedstawił, jakimi instrukcjami posługiwano się podczas organizacji pracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej. Scharakteryzował także krajowe i zagraniczne placówki polskiego wywiadu. W sposób przejrzysty i zrozumiały omówione są w książce T. Grabarczyka najważniejsze zagadnienia dotyczące polskiego wywiadu w dwudziestolecie międzywojennym.

W publikacji zabrakło przedstawienia obsady personalnej zarówno poszczególnych referatów ekspozytury, jak i jej terenowych placówek. Brakuje również szczegółów akcji „Wózek”. Autor tylko wspomina o niej, a była to jedna z najważniejszych akcji polskiego wywiadu w latach trzydziestych. Dużą rolę odegrali w niej pracownicy Ekspozytury Nr 3. Uważa się, że dzięki tej akcji uzyskano około 80% materiałów wywiadowczych. Operacja ta powinna zostać szerzej opisana.

Autor poprzez pryzmat realizacji postawionych sobie celów badawczych ukazał działalność polskich placówek wywiadu w starciu z niemieckim szpiegostwem. Zabrakło jednak ukazania konfrontacji polskich służb informacyjnych z obcymi, a przecież rejon Pomorza, w szczególności Wolne Miasto Gdańsk, były siedzibą i terenem zmagañ różnych wywiadów. Duże znaczenie miała szpiegowska działalność sowieckich służb specjalnych. Niebezpieczną działalność prowadził wojskowy wywiad Razwiedupr, jak również sowieckie przedsiębiorstwa, które pod przykrywką transakcji handlowych realizowały zadania wywiadowcze¹. Kolejnym

¹ Szerzej: A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921-1939*, Warszawa 1996; P. Kołakowski, *Z działalności sowieckiego wywiadu wojskowego przeciwko II Rzeczypospolitej*, *Dzieje Najnowsze* 2000, nr 4.

przykładem obcej obecności tutaj było funkcjonowanie w 1935 r. litewskiego rezydenta².

T. Grabarczyk jest niekonsekwentny przy ustalaniu imienia i nazwiska osób kierujących poszczególnymi sekcjami Oddziału VI Informacyjnego Sztabu Generalnego w 1918 r. Na stronie 10 podano tylko nazwisko w pełnym brzmieniu i inicjał imienia, a na dalszych stronach spotykamy pełne brzmienie imienia i nazwiska ludzi związanych z polskimi strukturami wywiadu.

Mimo wielu niedociągnięć, publikacja T. Grabarczyka zawiera wiele cennych informacji, które zachęcają do dalszych wnikliwszych badań nad syntetycznym ujęciem problemu polskich służb specjalnych na Pomorzu. Nie wszystkie aspekty z działalności Ekspozytury Nr 3 zostały wyjaśnione, jednak niniejsza praca stanowi ważne ogniwo w ich poznaniu.

ARTUR JENDRZEJEWSKI
PAP Słupsk

* * *

***Ostatnia wachta – Mokrandy, Katyń, Charków...* Redakcja: zespół pod kierownictwem Jerzego Przybylskiego, Dowództwo Marynarki Wojennej i Muzeum Marynarki Wojennej, Gdynia 2000, ss. 177+16 nlb. (ilustr.)**

Piśmiennictwo dotyczące polskiej Marynarki Wojennej zostało wzbogacone o pracę zbiorową pt. *Ostatnia wachta – Mokrandy, Katyń, Charków...*, która ukazała się w 2000 roku wysiłkiem zespołu pod kierownictwem naukowym Jerzego Przybylskiego. W skład tego zespołu weszli: Jerzy Chłopecki, Ryszard Kuraż, Andrzej Spanily i Zbigniew Wojciechowski.

Omawiana książka porusza bardzo bolesny rozdział w dziejach polskiej Marynarki Wojennej. Jest ona poświęcona pamięci oficerów, podchorążych, podoficerów i marynarzy zamordowanych na Wschodzie w latach 1939-1940. Miejscami kaźni, a zarazem pomnikami męczeństwa i symbolami pamięci zamordowanych są: Mokrandy (wrzesień 1939 r.), Katyń i Charków (kwiecień – maj 1940 r.).

Prezentowana praca zawiera artykuły dotyczące tej problematyki, opublikowane na łamach polskich czasopism wydawanych w kraju i za granicą w latach 1968-1993. Zamieszczono w niej również niezwykle cenne meldunki: szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej (KMW) kontradmirała Jerzego Świrskiego i dowódcy

² J. Widacki, *Wywiad litewski w latach trzydziestych XX wieku jako przeciwnik wywiadu Korpusu Ochrony Pogranicza*, Wojskowy Przegląd Historyczny 1995, nr 3-4.